

POSTANOWIENIE

Dnia 14 lipca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Małgorzata Wąsek-Wiaderek

w sprawie **W. S.**

skazanego za czyny z art. 207 § 1 k.k. i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w dniu 14 lipca 2022 r.,

w trybie art. 535 § 3 k.p.k., kasacji obrońcy skazanego od wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt VI Ka [...], utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W. z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;
2. zwolnić skazanego W. S. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa;
3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. I. D., prowadzącej Kancelarię Adwokacką w W., kwotę 442,80 zł (czterysta czterdzieści dwa złote i osiemdziesiąt groszy), w tym 23 % VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skazanemu z urzędu w postaci sporządzenia i wniesienia kasacji.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt II K [...], Sąd Rejonowy w W. uznał W. S. za winnego czynu z art. 207 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 10 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 1); czynu z art. 222 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 3 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 2); czynu z art. 207 § 1 k.k., za który wymierzono mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności (pkt 3). Kary jednostkowe zostały połączone i jako karę łączną wymierzono W. S. karę roku

pozbawienia wolności (pkt 4). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcie w przedmiocie zaliczenia na poczet kary okresu rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie (pkt 5) oraz kosztów procesu (pkt 6).

Apelację od powyższego wyroku wniósł obrońca ówczesnego oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości w odniesieniu do czynu z punktu I tego wyroku. Obrońca zarzucił:

- „1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść, polegający na błędnym ustaleniu, że oskarżony W. S. swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa, o którym mowa w art. 207 § 1 k.k. w sytuacji, gdy zebrane dowody nie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;
2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na ustaleniu w opisie przypisanego czynu, że oskarżony znęcał się psychicznie i fizycznie nad pokrzywdzonymi, co mogło mieć wpływ na treść wyroku co do kwalifikacji prawnej czynu, choć w rzeczywistości zachowanie oskarżonego można co najwyżej zakwalifikować jako naruszenia nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia czy innego naruszenia czci pokrzywdzonych;
3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem znęcania się nad pokrzywdzonymi, podczas gdy sposób działania oskarżonego, jego wyjaśnienia, a także zeznania pokrzywdzonych wskazują, że zachowania oskarżonego nie można uznać za umyślne znęcanie, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;
4. naruszenie art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań A. S. polegającej na bezpodstawnym zminimalizowaniu jej obiektywizmu w stosunku do przedstawianych okoliczności łagodzących zachowanie oskarżonego, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności i w całości mogą stanowić dowód w sprawie, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegającego na błędnym przyjęciu, że oskarżony znęcał się nad pokrzywdzoną,

podczas gdy zeznania pokrzywdzonej nie pozwalają na jednoznaczne stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;

5. naruszenie art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny wyjaśnień oskarżonego polegającej na bezpodstawnym uznaniu, że wyjaśnienia te nie są wiarygodne, chaotyczne nieprecyzyjne i wbrew dowodom, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że są stanowcze, konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych i skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;

6. naruszenie art. 171 § 6 k.p.k. ponieważ nie było podstawy do uchylenia pytania obrońcy skierowanego do pokrzywdzonej M. G. o możliwość opuszczenia przez pokrzywdzonych wspólnie zamieszkiwanego z oskarżonym domu, zaś treść pytania mogła doprowadzić do wyjaśnienia istotnej w sprawie okoliczności jaką było ustalenie natężenia i uciążliwości zachowań oskarżonego w stosunku do pokrzywdzonych, a tym samym to uchybienie mogło mieć wpływ na treść wyroku."

W odniesieniu do czynu z punktu II wyroku obrońca zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze i zarzucił „rażącą niewspółmierność kary w wymiarze 3 miesięcy pozbawienia wolności przez niedostateczne rozważenie dyrektyw jej wymiaru z art. 53 k.k. w zakresie dotyczącym stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu oraz pominięciu przez Sąd istotnych okoliczności łagodzących jak działanie w warunkach zaskoczenia, podejmowanego pod wpływem jednorazowego silnego impulsu, co powinno skutkować orzeczeniem kary wolnościowej”.

W odniesieniu do czynu z punktu III wyroku obrońca zaskarżył rozstrzygnięcie w całości i zarzucił:

„1. błąd z ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na jego treść, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa z art. 207 §1 k.k. w sytuacji, gdy zebrane dowody nie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;

2. naruszenie art. 7 k.p.k. przez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny zeznań A. S. polegającej na bezpodstawnym zminimalizowaniu jej obiektywizmu w stosunku do przedstawianych okoliczności łagodzących zachowanie oskarżonego, podczas gdy prawidłowa analiza i ocena tego dowodu powinna prowadzić do wniosku, że zeznania te są konsekwentne i nie zawierają wewnętrznych sprzeczności i w całości mogą stanowić dowód w sprawie, co potwierdziła opinia biegłego, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegającego na błędnym przyjęciu, że oskarżony znęcał się nad pokrzywdzoną, podczas gdy zachowanie oskarżonego można co najwyżej zakwalifikować jako naruszenia nietykalności fizycznej, znieważenia, poniżenia czy innego naruszenia czci pokrzywdzonych;

3. naruszenie art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy wyrokowaniu ujawnionych w toku rozprawy okoliczności korzystnych dla oskarżonego, mianowicie zeznań świadków M. i P. G., w których stwierdzają oni, że oskarżony w okresie popełnienia zarzucanego czynu, poza naruszeniem zakazu zbliżania, nie awanturował się, nie stosował przemocy, nie groził, co doprowadziło do błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu że oskarżony znęcał się nad pokrzywdzonymi podczas gdy zebrane dowody nie pozwalają na stwierdzenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego;

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku, polegający na błędnym przyjęciu, że oskarżony działał z zamiarem znęcania się nad pokrzywdzonymi, podczas gdy sposób działania oskarżonego, jego wyjaśnienia, a także zeznania pokrzywdzonych wskazują, że zachowania oskarżonego nie można zakwalifikować jako umyślne znęcanie, co skutkowało bezpodstawnym skazaniem oskarżonego.”

W oparciu o powyższe zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynów z punktów I i III oraz wymierzenie za czyn z punktu II kary ograniczenia wolności.

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 4 lutego 2022 r., sygn. akt VI Ka [...], utrzymał zaskarżony wyrok w mocy (pkt I). Wyrok zawierał ponadto rozstrzygnięcia w przedmiocie wynagrodzenia obrońcy z urzędu (pkt II) i kosztów procesu (pkt III).

Kasację od powyższego prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego kończącego postępowanie wniosła obrońca z urzędu skazanego. Zaskarżyła ww. wyrok „w części pkt I. skarżonego orzeczenia Sądu II instancji tj.: w zakresie utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. II Wydział Karny z dnia 1 marca 2021 r., sygn. akt II K [...], czyli w zakresie uznania oskarżonego W. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt I aktu oskarżenia i skazania go za ten czyn na mocy art. 207 § 1 k.k. na karę 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz w zakresie uznania oskarżonego W. S. za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w pkt III aktu oskarżenia i za ten czyn na mocy przepisu art. 207 § 1 k.k. skazanie go na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności i w konsekwencji powyższego w zakresie wymierzenia oskarżonemu jednej kary łącznej roku pozbawienia wolności, czyli w części w zakresie pkt 1; pkt 3 i pkt 4 wyroku Sądu I instancji, każdego z tych trzech punktów w całości”.

W ramach zarzutów kasacyjnych obrońca podniosła rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, „tj. przepisów art. 442 § 3 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k. poprzez wadliwe i nieprawidłowe przeprowadzenie kontroli instancyjnej oraz nienależyte, nierzetelne i pozbawione wnikliwej analizy rozważenie przez Sąd Odwoławczy zarzutów apelacji wywiedzionej przez obrońcę W. S. i nie dość wnikliwe i wyczerpujące ustosunkowanie się do argumentacji zawartej w jej uzasadnieniu, co skutkowało niezasadną aprobatą ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd I instancji i w konsekwencji przyjęcie za własną ocenę materiału dowodowego ustalonego a będącego podstawą wyrokowania w skarżonym zakresie, które w ocenie obrony zostały wadliwie uznane za identyczne co do ilości, rodzaju, wzajemnych powiązań i zrównane w ocenie Sądu *meriti*, w szczególności:

- a) poprzez dokonanie oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonych oraz wyjaśnień oskarżonego wbrew zasadom wyrażonym w przepisie art. 7 k.p.k.,
- b) poprzez nieoparcie wyroku na całokształcie okoliczności ujawnionych w toku procesu karnego;
- c) poprzez nierozważenie i nieustosunkowanie się przez Sąd Odwoławczy do wszystkich zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego;

która to ww. obraza przepisów postępowania doprowadziła do błędnych ustaleń faktycznych a przyjętych za podstawę skarżonego orzeczenia i w konsekwencji uznanie, iż W. S. swoim zachowaniem we wskazanych w akcie oskarżenia cezurach czasowych wypełnił ustawowe znamiona czynu zabronionego stypizowanego w przepisie art. 207 § 1 k.k. i utrzymał jego skazanie w mocy.”

W oparciu o powyższy zarzut skarżąca wniosła o zmianę orzeczenia Sądu odwoławczego w zaskarżonym zakresie i uniewinnienie W. S. od zarzucanych mu czynów, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu odwoławczego i utrzymanego nim w mocy wyroku Sądu Rejonowego w W. w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W. jako Sądowi I instancji. Kasacja zawierała ponadto wniosek o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator Prokuratury Okręgowej w W. wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się oczywiście bezzasadna, co umożliwiło jej rozpoznanie na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W zarzucie kasacyjnym obrońca podnosi naruszenie „art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.”. Niezrozumiałym jest powołanie w zarzucie art. 442 § 3 k.p.k., dotyczącego wiążących zapatrywań prawnych i wskazań co do dalszego postępowania w przypadku przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. W niniejszej sprawie żadne takie zapatrywania i wskazania nie zostały wyrażone, Sąd odwoławczy nie był więc nimi związany i nie mógł naruszyć art. 442 § 3 k.p.k. Jednakże, w związku z tym, że kasacja została wniesiona na korzyść, biorąc pod uwagę treść uzasadnienia kasacji, w oparciu o art. 118 § 1 k.p.k., należało zarzut kasacyjny potraktować jako kwestionowanie jakości kontroli odwoławczej przeprowadzonej przez Sąd Okręgowy w W. Kontrola kasacyjna prowadzi jednak do wniosku, że Sąd ten nie naruszył rażąco przepisów określających standard rzetelnej kontroli odwoławczej, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Przed przystąpieniem do ustosunkowania się do zarzutów kasacyjnych trzeba przypomnieć, że kasacja nie jest „trzecią instancją”, w której Sąd Najwyższy ocenia dowody i dokonuje ustaleń faktycznych. Zadanie Sądu kasacyjnego jest bardzo wąsko określone przez ustawodawcę – Sąd Najwyższy ma reagować na rażące naruszenia prawa mające istotny wpływ na treść prawomocnego orzeczenia, jak też na dostrzeżone także z urzędu bezwzględne powody odwoławcze (art. 523 § 1 k.p.k.). Tymczasem lektura kasacji prowadzi do wniosku, że jej autorka próbuje podważać dokonaną jeszcze przez Sąd I instancji ocenę dowodów i ustalenia faktyczne. Owszem, w tej sprawie Sąd odwoławczy uzupełnił postępowanie dowodowe zaliczając w poczet materiału dowodowego dokumenty przedłożone przez obronę (k. 491). Nie zmienia to faktu, że świadkowie i sam oskarżony składali swoje depozycje przed Sądem I instancji i to ten Sąd, bezpośrednio obserwując ich zachowanie, jak również posiłkując się opinią biegłego psychologa (tak w odniesieniu do zeznań pokrzywdzonej A. S.) dokonywał oceny dowodów z osobowych źródeł dowodowych. Sąd odwoławczy w tym zakresie jedynie kontrolował sposób dokonania tej oceny i nie dopatrzył się naruszenia art. 7 i 410 k.p.k. Analiza uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego oraz akt sprawy prowadzi do wniosku, że kontrola ta nie może być uznana za rażąco naruszającą przepisy prawa wskazane w zarzucie kasacji.

Zdaniem obrony nierzetelność kontroli odwoławczej miała polegać na zaakceptowaniu przez Sąd Okręgowy oceny dowodów z zeznań pokrzywdzonych, jaką przeprowadził Sąd I instancji. obrońca pisze wręcz o „bezrefleksyjnym przyjęciu za w pełni wiarygodne zeznań świadków” (s. 5 kasacji). Z takim stanowiskiem nie sposób się zgodzić. Na stronie 8 i 9 uzasadnienia wyroku (pkt 3.1. formularza) Sąd odwoławczy precyzyjnie wyjaśnia, dlaczego zaakceptował ocenę dowodów z zeznań żony skazanego, jego córki i zięcia a nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego. Podkreślił, że zeznania ww. świadków były wyważone spontaniczne i spójne. Pokrzywdzeni, pomimo takiej okazji, nie starali się obciążyć ówczesnego oskarżonego za wszelką cenę, tylko wskazywali na zachowania, które rzeczywiście miały miejsce (w tym względzie córka i zięć wskazywali wyłącznie na znęcanie psychiczne). Dokonując kontroli odwoławczej Sąd Okręgowy miał w polu widzenia konflikt w rodzinie oraz powody zachowań W. S., czyli nadużywanie

alkoholu. Wyjaśnił, dlaczego nie podziela stanowiska obrońcy wyrażonego w apelacji, że zachowania oskarżonego nie realizują znamion znęcania się a są jedynie przejawem jego stylu życia jako osoby uzależnionej od alkoholu. Sąd wskazał na uprzednią karalność W. S. za przestępstwo znęcania się, jak również brak zmiany jego zachowania pomimo interwencji Policji. Analizując te wszystkie okoliczności Sąd Okręgowy podzielił ustalenia Sądu I instancji, że W. S. celowo i w sposób ukierunkowany dokuczał pokrzywdzonym, realizując swoim zachowaniem znamiona występku z art. 207 § 1 k.k.

Sąd Okręgowy ustosunkował się także do argumentów podnoszonych w apelacji a dotyczących zmiany postawy procesowej pokrzywdzonej A. S. i niekonsekwencji jej zeznań. W toku postępowania sądowego pokrzywdzona starała się bagatelizować zachowanie skazanego, dawać mu kolejne szanse, przyznając, że i ona nie zawsze zachowywała się prawidłowo w stosunku do męża, a nawet próbowała go bronić. Sąd Okręgowy wyjaśnił, dlaczego podziela stanowisko Sądu *meriti*, że takie zachowanie pokrzywdzonej wynikało z jej silnej więzi emocjonalnej z ówczesnym oskarżonym, co Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie opinii psychologicznej (k. 357), zaś postawa pokrzywdzonej nie przekreśla możliwości czynienia ustaleń faktycznych na podstawie jej zeznań.

W uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego znalazły się także rozważania dotyczące podnoszonej w apelacji kwestii pozostawania pokrzywdzonych w stosunku zależności. Sąd Okręgowy podkreślił, że zarówno skazany, jak i pokrzywdzona A. S., zachowali prawo bezterminowego i bezpłatnego zamieszkiwania w domu darowanym przez skazanego jego córce, M. G.. Wskazał też w tym względzie m.in. na postawę skazanego, który wielokrotnie odgrażał, że będzie próbował cofnąć darowiznę. Stosunek zależności w ocenie Sądu odwoławczego wynikał także z zeznań M. G. przywołanych *in extenso* w uzasadnieniu wyroku. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że Sąd Okręgowy wszystkie powyższe kwestie rozważył z należytą starannością, dając temu wyraz z pisemnych motywach wyroku utrzymującego w mocy wyrok Sądu I instancji.

W uzasadnieniu kasacji obrońca eksponuje kwestię rzekomego przełożenia ustaleń dotyczących pierwszego okresu znęcania się na kolejny (czyn przypisany w punkcie 3 wyroku Sądu I instancji), bez poczynienia ustaleń bezpośrednio

dotyczących czasu od 2 czerwca do 6 sierpnia 2020 r. W punkcie 3.3. uzasadnienia wyroku Sąd Okręgowy wyjaśnia, dlaczego nie podziela twierdzeń obrońcy, że po uchyleniu stosowania tymczasowego aresztowania W. S. jedynie nie stosował się do zakazu kontaktowania się z pokrzywdzonymi, natomiast nie dopuścił się znęcania. Po pierwsze nie można uznać, że w zakresie czynu przypisanego w punkcie trzecim wyroku Sądu I instancji jedynie powielono wnioski dotyczące pierwszego okresu znęcania się. Opisy obu przypisanych W. S. czynów różnią się. Przy drugim chronologicznie przestępstwie znęcania się uwidacznia się istotne powiązanie zachowania skazanego z faktem niewykonywania zakazu zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonymi, a także ograniczenie katalogu czynności sprawczych znęcania. Po drugie analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że znęcanie się w czasie od 2 czerwca do 6 sierpnia 2020 r. wynika z dowodów zgromadzonych w sprawie, toteż twierdzenia Sądu odwoławczego znajdują oparcie w materiale dowodowym. Składane w tym okresie zeznania pokrzywdzonych dowodzą tego, że W. S. nie tylko kontaktował się z żoną, córką i zięciem wbrew zakazowi, ale także dopuszczał się znęcania psychicznego. Z ich depozycji wynika, że skazany w tym okresie awanturował się, używał wulgaryzmów, wyganiał pokrzywdzonych z domu, utrudniał im spoczynek nocny (por. zeznania M. G. k. 150-151; 195-196; P. G. k. 154-155, 203-204 – świadkowie podtrzymali te zeznania po odczytaniu na rozprawie w dniu 9 listopada 2020 r. – k. 286; zeznania A. S. k. 146-147; 168-169; 193-194; 284-285; zeznania podtrzymane po ich odczytaniu na rozprawie w dniu 1 marca 2021 r. – k. 356), natomiast nie stosował przemocy fizycznej wobec A. S., co znalazło odzwierciedlenie w opisie czynu przypisanego mu w punkcie 3 wyroku Sądu I instancji. Nie sposób zatem uznać, że Sąd odwoławczy rażąco naruszył prawo akceptując oceny i ustalenia prowadzące do wniosku o sprawstwie skazanego co do czynu przypisanego w punkcie 3 wyroku Sądu I instancji.

Zdaniem obrońcy Sąd odwoławczy błędnie zaakceptował ustalenia dotyczące tego, że w okresie od 1 czerwca 2019 r. do 12 maja 2020 r. skazany groził pokrzywdzonym pozbawieniem życia czy zdrowia. W tym zakresie również analiza akt sprawy nie pozostawia wątpliwości, że takie ustalenie jest prawidłowe, a więc akceptując je Sąd Okręgowy nie dopuścił się rażącego naruszenia prawa, o

którym mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Ustalenia faktyczne w tym względzie wynikają z zeznań wszystkich pokrzywdzonych (W. S. miał grozić podcięciem żył A. S., załatwieniem i pozbyciem się wszystkich pokrzywdzonych, a nawet wprost pozbawieniem życia swojej żony - por. zeznania M. G. k. 33; P. G. k. 36; A. S. k. 23).

Nie sposób także czynić Sądowi odwoławczemu zarzutu, że nie odniósł się do kwestii podjęcia terapii odwykowej przez skazanego, na którą wskazuje obrońca w uzasadnieniu kasacji, w sytuacji, gdy fakt ten nie został wcześniej podniesiony w apelacji. W piśmie z dnia 4 stycznia 2022 r. (data wpływu do Sądu Okręgowego – 18 stycznia 2022 r.) W. S. sygnalizował jedynie, że jest zapisany na leczenie odwykowe w lutym 2022 r. Tymczasem Sąd Okręgowy wydał wyrok dnia 4 lutego 2022 r., nie mógł zatem w żaden sposób odnieść się do skutków tej terapii dla sytuacji skazanego.

Mając na względzie wszystkie przywołane okoliczności, Sąd Najwyższy stwierdził oczywistą bezzasadność kasacji obrońcy skazanego W. S.. W tej sprawie nie doszło do rażącego naruszenia prawa, które mogłoby mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 624 § 1 k.p.k. Zwalniając skazanego od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy kierował się względami słuszności i jego aktualną sytuacją.

Uwzględniając wniosek obrońcy z urzędu skazanego, na podstawie art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. – Prawo o advokaturze (t.j. Dz. U. 2020, poz. 1651 ze zm.) w zw. z § 17 ust. 3 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (t.j. Dz. U. 2019, poz. 18) zasądzone na jej rzecz kwotę 442,80 zł, w tym 23 % VAT, tytułem wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.

Z uwagi na rozpoznanie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k., bezprzedmiotowe było rozpoznanie wniosku o wstrzymanie wykonania zaskarżonego kasacją wyroku.

Mając na uwadze powyższe, należało orzec jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[as]

